

Damian Sitkiewicz
Mińsk Mazowiecki

Mechanizmy instalowania władzy i administracji komunistycznej na przykładzie działalności Juliana Grobelnego jako starosty mińskiego (10 października – 5 grudnia 1944 r.)

O życiu i działalności Juliana Grobelnego powstało dotychczas niewiele prac¹. Wśród nich przeważają krótkie biogramy. Informacje dotyczące życia J. Grobelnego można znaleźć także w książkach na temat pomocy udzielanej przez niego Żydom podczas drugiej wojny światowej. Są to wiadomości dość skąpe, choć rzucające światło na bohaterską i niezbyt wnikliwie jeszcze poznaną okupacyjną aktywność J. Grobelnego. Jeszcze mniej wiadomo o jego przedwojennej postawie, mimo iż Tomasz Roguski, autor broszury o Julianie Grobelnym, odsłonił kilka faktów z jego międzywojennego życia. Zupełnie nieznaną natomiast jest działalność J. Grobelnego w okresie, kiedy pełnił funkcję starosty powiatowego w Mińsku Mazowieckim w pierwszych miesiącach po wkroczeniu na tereny województwa warszawskiego Armii Czerwonej i kolaboracyjnego (ludowego) Wojska Polskiego. W niniejszym artykule podjęto próbę interpretacji politycznej aktywności J. Grobelnego w ostatnim etapie jego życia, a także zobrazowania za sprawą działalności starosty mińskiego mechanizmu instalowania komunistycznych władz administracyjnych i wdrażania postanowień PKWN w okresie sierpień – grudzień 1944 r.

Aby podjąć próbę przeprowadzenia analizy wyborów i postaw ostatniej fazy życia J. Grobelnego, należy przybliżyć pokrótce jego losy w dwudziestoleciu międzywojennym, a także podczas drugiej wojny światowej. Julian Grobelny urodził się 16 lutego 1893 r. w Brzezinach w województwie łódzkim². Pochodził

¹ Dotychczas ukazały się następujące prace prezentujące koleje życia Juliana Grobelnego: *Niezapomniana zastuga*, „Głos Bundu”, nr 4/1947, s. 3; A. K. Kunert, *Grobelny Julian*, [w:] *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, t. 1, Warszawa 1987, s. 74-75; R. Żebrowski, *Grobelny Julian*, [w:] *Polski Słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, t. 2, Warszawa 2003, s. 517; T. Roguski, *Julian Grobelny „Trojan” – cegłowiec, który kierował „Żegotą”*, „Mińskie Zeszyty Muzealne”, z. 1 (2012), s. 89-100; tenże, *Pierwszy w „Żegocie”*. *Julian Grobelny „Trojan” (1893-1944)*, Mińsk Mazowiecki 2013. Ostatnia z tych prac jest broszurą, w której autor nie pokusił się nawet o krótką charakterystykę okresu, kiedy Julian Grobelny był starostą w Mińsku Mazowieckim.

² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Zbiór Akt Osobowych Działaczy Ruchu Robotniczego (dalej: ZAO), sygn. 11842, k. 3.

z rodziny robotniczej. W 1915 r. wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej³. Podczas pierwszej wojny światowej współpracował, m.in. z piłsudczykowską Polską Organizacją Wojskową, a także współtworzył w Łodzi i okolicach Milicję Ludową⁴. Następnie brał udział w drugim i trzecim powstaniu śląskim. Jednocześnie był zatrudniony w wydziale opieki społecznej w magistracie miasta Łodzi, by po kilku latach pracy, ze względu na rozwijającą się gruźlicę, przejść na emeryturę⁵. Z tego względu opuścił Łódź w poszukiwaniu miejscowości, w której mógłby podreperować zdrowie. Około 1930 r. wraz z żoną Haliną zjawiał się w Zaleszczykach, a w 1936 r. w Cegłowie w powiecie mińskim, gdzie osiadł. Wybór ten był zapewne podyktowany bliskością Rudki, w której znajdowało się sanatorium przeciwgruźlicze⁶.

Rzeczywistość wojenna zmotywowała go do działań politycznych, które podjął w 1940 r. włączając się czynnie w prace Polskiej Partii Socjalistycznej – Wolność, Równość, Niepodległość (PPS-WRN)⁷. Zaangażował się w ratowanie ludności żydowskiej, a po powstaniu Rady Pomocy Żydom „Żegota” 12 stycznia 1943 r. został jej pierwszym prezesem⁸. Na tym stanowisku działał ponad rok do czasu aresztowania go 1 marca 1944 r. przez Gestapo na terenie Mińska Mazowieckiego⁹.

³ R. Żebrowski, *Grobelny Julian*, [w:] *Polski Słownik judaistyczny. Dzieje, dzieje, kultura, religia, ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, t. 2, Warszawa 2003, s. 517.

⁴ T. Roguski, *Julian Grobelny „Trojan” – cegłowiecianin, który kierował „Żegotą”*, „Mińskie Zeszyty Muzealne”, z. 1 (2012), s. 89.

⁵ R. Żebrowski, dz. cyt., s. 517.

⁶ T. Roguski, *Pierwszy w „Żegocie”. Julian Grobelny „Trojan” (1893-1944)*, Mińsk Mazowiecki 2013, s. 35.

⁷ Tamże, s. 42.

⁸ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 1940-1945, sygn. 202/XV-1, k. 6; J. Aleksandrowicz, *Kartki z dziennika doktora Twardego*, Kraków 2001, s. 64; B. Engelking-Boni, J. Leociak, *The Warsaw Ghetto. A Guide to the Perished City. Maps*, Yale University Press 2009, s. 762; M. Grynberg, *Księga sprawiedliwych*, Warszawa 1993, s. 169, s. 83; R.C. Lucas, *Zapomniany Holokaust. Polacy pod okupacją niemiecką 1939-1944*, Poznań 2012, s. 383; G. S. Paulsson, *Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy (1940-1945)*, Kraków 2007, s. 76; A. Poray, *Those Who Risked Their Lives*, Chicago Illinois 2007, s. 124; Roguski, *Pierwszy w „Żegocie”...*, s. 44; J. Ślaski, *Polska Walcząca (1939-1945)*, t. 3-4, Warszawa 1986, s. 509; *Polska Walcząca wobec powstania w getcie warszawskim. Antologia tekstów historycznych i literackich*, oprac. M.M. Drozdowski, Warszawa 2003, s. 119-120.

⁹ M. Arczyński, W. Balcerak, *Kryptonim „Żegota”*, Warszawa 1983, s. 193; W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939-1945*, Warszawa 1969, s. 147; R. Domańska, *Pawiak*, Warszawa 1978, s. 430; A. K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik po Polsce Podziemnej 1939-1945*, Warszawa 1996, s. 288; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942-1945*, s. 267-268; T. Roguski, *Pierwszy w „Żegocie”...*, s. 48; C. Tonini, *Czas nienawiści i czas troski. Zofia Kossak-Szczucka antysemitka, która ratowała Żydów*, Warszawa 2007, s. 161; R. Żebrowski, dz. cyt., s. 517.

Światło na polityczne wybory J. Grobelnego rzuca jego aktywność wojenna, a zwłaszcza kontakty z kilkoma ugrupowania prosovietickimi zawiązanymi wówczas, gdy nie pełnił on jeszcze funkcji prezesa RPŻ „Żegota”. Wydaje się, że mogą one mieć kluczowe znaczenie dla przeprowadzenia analizy postawy politycznej „Trojana” (konspiracyjny pseudonim J. Grobelnego). We wczesnym okresie okupacji niemieckiej J. Grobelny związał się z lewicowym skrzydłem ludowców i aktywistami skrajnie lewicowych ugrupowań konspiracyjnych, zasilających w późniejszym czasie kadry PPR, GL, a także różnych grup rabunkowych. Aktywność polityczna zamieszkałego przez okres wojny w Cegłowie „Trojana” rozciągała się na tereny pomiędzy Warszawą a Siedlcami, koncentrując się na tworzeniu siatki konspiracyjnej mającej na celu pomoc zagrożonej ludności żydowskiej. Po nawiązaniu kontaktu z przedstawicielem lewicowego skrzydła ruchu ludowego z powiatu siedleckiego, Lucjanem Kociem, został Grobelny zapoznany z przedstawicielami społeczności żydowskiej z Siedlec – dr. Lebelem i Dorą Krygier. Ta ostatnia w maju 1940 r. poprosiła L. Kocia, wiedząc że będzie on w Warszawie, aby spotkał się tam z kilkoma osobami spośród jej znajomych – Chaimem Ankermanem¹⁰ i Niutą Tejtelbaum¹¹, działaczami ko-

¹⁰ Chaim Ankerman, działacz komunistyczny, jeden z czołowych aktywistów KD PPR w Warszawie, kolporter prasy. Wraz z Jehudą Feldwurem i Sewkiem Nulmanem redagował „Morgen Fraj”. Zob. B. Goldstein, *Die Sterne sind Zeugen. Der bewaffnete Aufstand im Warschauer Ghetto. Bericht eines der Anführer*, Ahriman-Verlag, Freiburg 1992, s. 242; A. Grupańska, *Odczytane listy. Opowieści o powstańcach żydowskich*, Kraków 2003, s. 26; M. Malinowski, *Geneza PPR*, Warszawa 1974, s. 385; B. Mark, *Powstanie w getcie warszawskim na tle ruchu oporu w Polsce. Geneza i przebieg*, Warszawa 1953, s. 54, 145, 316; tenże, *Walka i zagłada warszawskiego getta*, Warszawa 1959, s. 73; K. Móraski, *Warszawskie judaica. Przewodnik*, Warszawa 1997, s. 76; A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR. Zarys, katalog, życiorysy*, Warszawa 1966, s. 136-137; M. Turlejska, *Druga wojna światowa. Publicystyka konspiracyjna PPR 1942-1945. Wybór artykułów*, t. 1, Warszawa 1961, s. 326, 330.

¹¹ Niuta Tejtelbaum, urodzona w Łodzi w 1918 r., jako nastolatka związała się z ruchem komunistycznym, za co została wydalona ze szkoły. W czasie wojny należała do PPR; członek Grupy Specjalnej Gwardii Ludowej w Warszawie. Brała udział w akcjach likwidacyjnych funkcjonariuszy Gestapo. Walczyła w powstaniu w getcie warszawskim. Aresztowana i po wielu torturach stracona w lipcu 1943 r. Zob. AAN, ZAO, sygn. 11203, passim; R. Ainsztein, *Jewish resistance in Nazi-occupied Eastern Europe. With a historical survey of the Jew as fighter and soldier in the Diaspora*, Barnes and Noble, New York 1974, s. 634-635; W. Breuer, *Największe oszustwa w II wojnie światowej*, Warszawa 2012, s. 57-59; Y. Gutman, *The Jews of Warsaw 1939-1943. Ghetto, Underground, Revolt*, Brighton-Indianapolis, Indiana University Press, s. 380; R. Jackson, *Heroines of World War II*, Barker, Londyn 1976, s. 135; A. Martin, *The Secret Armies*, Antheneum, Nowy York 1985, s. 103-104; I. Olecka, *Polski pionier. Dokumenty, wspomnienia, refleksje*, Warszawa 1984, s. 190-192; J. Rupert, *Żydzi z Podziemia*, „Focus Historia. Extra”, nr 2 (2013), s. 29; K. Zielińska, *Wanda – Niuta Teitelbaum*, [w:] *Związek walki młodych. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1953, s. 253-255.

munistycznym¹². Ludowiec pisał o spotkaniach z nimi: „odbyliśmy bardzo serdeczną rozmowę, a największą radość sprawiłem im informując o kontakcie z ich przyjaciółmi z Siedlec. Z uwagi na to, że Żydom nie wolno było jeździć ogólnie dostępnymi środkami komunikacji, a przynajmniej było to bardzo niebezpiecznie, więc postanowiliśmy wspólnie dołożyć wysiłków, aby utrzymać stałą łączność między poszczególnymi Żydami Warszawy i Siedlec. Za każdym razem, kiedy przyjeżdżałem do Warszawy, umówiliśmy się spotkać. Widzieliśmy się jednak tylko dwa razy z C. Ankermanem, a N. Tejtelbaum trzy razy”¹³. Wymianę informacji pomiędzy Warszawą a Siedlcami koordynował J. Grobelny, mający „centralne kontakty z aktywnym społeczno-politycznym ludnością żydowskiej”¹⁴. Wedle L. Kocia, wszystkie żydowskie grupy polityczne korzystały z punktu przekaźni-kowego, jakim był Cegłów. Pracę w tym kierunku prowadził również sam ludowiec, który przy pomocy łącznika odbierał informacje i prasę, a następnie przewoził je do Siedlec, gdzie doręczał odpowiednim adresatom¹⁵. Tą samą drogą wędrowały wiadomości w odwrotną stronę – poprzez Cegłów Żydzi w Warszawie otrzymywali wiadomości o sytuacji i położeniu ludności żydowskiej na Podlasiu. Rolę łącznika odgrywał Ludwik Jarzab, kasjer kolejowy w Cegłowie, a także sklepowa miejscowej spółdzielni, Regina Kubalska, przewodnicząca Ludowego Związku Kobiet, członek Zarządu SL „Roch” Podokręgu Podlasie¹⁶. W sierpniu 1940 r. w domu J. Grobelnego w Cegłowie odbyło się zebranie konspiracyjne, w którym wzięli udział m.in. D. Krygier i doktor Lebel z Siedlec, a z Warszawy N. Tejtelbaum i „ktoś z żydowskich socjalistów”, przyjaciel Grobelnego. Poza nimi pojawił się także Komendant Chłopskich Grup Zbrojnych na powiat siedlecki. W czasie spotkania poruszono kwestię stanu i położenia ludności żydowskiej na tle ogólnej sytuacji w świecie, które referowali wspomniany socjalista i N. Tejtelbaum, a D. Krygier i dr Lebel omówili sytuację Żydów w Siedlcach¹⁷.

Najważniejszym jednak zagadnieniem, przekształconym w czasie spotkania u J. Grobelnego w plan, był projekt stworzenia szkieletowej organizacji ży-

¹² Dora Krygier wymieniała trzy nazwiska osób, które L. Koć miałby odwiedzić: Chaima Ankermana, Michała Klepfisza i Niuty Teitelbaum. Zob. L. Koć, *Pomoc i współpraca z ludnością żydowską ludności wiejskiej powiatu siedleckiego z uwzględnieniem sytuacji zagadnień żydowskich na innych powiatach Podlasia w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce* (dalej: *Pomoc i współpraca*), Dział Rękopisów Zakładu Biblioteki imienia Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: B. OSS), sygn. 13981/II., k. 124.

¹³ L. Koć, *Pomoc i współpraca...*, B.OSS., sygn. 13981/II., k. 124.

¹⁴ Tamże

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Wedle Lucjana Kocia od maja 1940 było to droga kolportażu wszelkich komunikatów i prasy. Zob.: tamże ; B. Dymek, *Lewicowy ruch oporu na Podlasiu, [w:] Trzej bohaterowie Podlasia. Materiały z Sesji popularnonaukowej (Siedlce 1979)*, red. W. Spalińska, Warszawa 1981, s. 26.

¹⁷ L. Koć, *Pomoc i współpraca...*, B.OSS., sygn. 13981/II., k. 124.

dowskiej, która „miałaby zająć się samoobroną ludności żydowskiej”. Zebrani postanowili nawiązać łączność z ośrodkami żydowskimi¹⁸. Zadzierzgnięto współpracę zwłaszcza z organizacjami lub osobami reprezentującymi poglądy lewicowe, socjalistyczne i przede wszystkim komunistyczne. Wśród nich znalazła się m.in. Zonszajn, która – jako studentka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej była znana ze swych komunistycznych poglądów. Będąc na studiach rolniczych w Warszawie brała udział w życiu żydowskich grup młodzieży komunistycznej. Po wkroczeniu Niemców na ziemię polskie wyjechała z rodzinnych Siedlec do Związku Radzieckiego. Po powrocie poszukiwała kontaktu z żydowskim działaczem PPR w Warszawie – Jakubem Drejerem¹⁹. Łączność tę nawiązała za sprawą członków Batalionów Chłopskich i J. Grobelnego. Jej zadanie wiązało się z wywołaniem powstania w getcie siedleckim²⁰.

Współpraca J. Grobelnego nie ograniczała się bynajmniej do prób udzielania pomocy Żydom, w tym komunistom. Ważną rolę w budowaniu pozycji „Trojana” w życiu konspiracyjnym odgrywał przywoływany na łamach niniejszego opracowania L. Koć, będący działaczem ludowym o przekonaniach lewicowych-prosowieckich. Początek ich kontaktów przypadł na pierwszą połowę 1940 r. J. Grobelny pełnił wówczas prawdopodobnie funkcję zastępcy szefa mińskiej struktury powiatowej PPS-WRN, która stworzyła własną siłę militarną – Gwardię Ludową (nie mylić z komunistyczną GL), liczącą około 20 bojowców. Szefem w powiecie mińskim był Piwowarczyk (brak imienia). Siła ta, choć niewielka, stanowiła pomoc dla komunizujących ugrupowań zbrojnych z terenu powiatu siedleckiego²¹.

Autorzy wspomnień: Stanisław Dąbrowski i Stanisław Głowacki, wspominali o udziale J. Grobelnego w konspiracji w roli żołnierza AK. Jeden z czołowych komunistów działających w powiecie mińskim i siedleckim, S. Dąbrowski, przypisywał „Trojanowi” członkostwo w „mikołajczykowskim” PSL. Tego typu rewelacje nie znajdują uzasadnienia w źródłach archiwalnych ani w publikacjach, w związku z czym nie można ich uznać za prawdziwe, tym bardziej, że rzekoma przynależność do kilku organizacji o jakże różnych obliczach ideowych

¹⁸ Tamże, k. 124–125.

¹⁹ Jakub Drejer, jeden z czołowych działaczy komunistycznych pochodzenia żydowskiego, członek Komitetu Dzielnicowego PPR w Warszawie. Zginął podczas powstania w getcie warszawskim. Zob.: G. Alef-Bolkowiak, *Gorące dni*, Warszawa 1971, s. 7; J. K. Kwiatkowski, *Komuniści w Polsce. Rodowód, taktyka, ludzie*, Warszawa 1946, s. 27; M. Malinowski, *Geneza PPR...*, s. 385; B. Mark, *Powstanie ruchu oporu...*, s. 80; tenże, *Walka i zagłada...*, s. 73.

²⁰ L. Koć, *Pomoc i współpraca...*, B. OSS, sygn. 13981/II., k. 159.

²¹ AAN, ZAO, sygn. 1171, k. 85. „Wspomnienia Stanisława Dąbrowskiego „Brzozy” z okresu okupacji z walk o wyzwolenie narodowe i społeczne z terenu powiatu Mińsk Mazowiecki”; S. Głowacki, *Osiem dni. Część I*, „Rocznik Mińskomazowiecki”, z. 17 (2009), s. 211.

wydaje się być wątpliwa, mimo iż na Podlasiu znane są przypadki przechodzenia grup bojowców z PPS-WRN do militarnych oddziałów ludowców²². Za pewne uznać należy żywe kontakty J. Grobelnego z osobami charakteryzującymi się poglądami skrajnie lewicowymi i komunistycznymi. Do nich należał między innymi L. Koć i inni działacze, z którymi Grobelny stykał się w czasie okupacji, szczególnie na wschodnim Mazowszu i Podlasiu. Ważną rolę w tej współpracy odegrało położenie Cegłowa, który, podobnie jak w przypadku kontaktów z Żydami, stał się „pomostem” między ludowcami i socjalistami z Siedlec i Warszawy. Ich wspólne działania polegały m.in. na wymianie wiadomości i spostrzeżeń obu ugrupowań. Stawiano sobie za cel opiniowanie posunięć innych organizacji konspiracyjnych oraz przygotowanie działań militarnych. W przekazach pamiętnikarskich, J. Grobelny jawił się wówczas jako autorytet pracy podziemnej: „nierazko również skorzystaliśmy, jako początkujący działacze konspiracyjni, z doświadczeń tego starego i wypróbowanego socjalisty”²³.

Wspólne działania socjalistów mińskich i ludowców siedleckich stawały się coraz bardziej owocne, dzięki czemu wzrastało wzajemne zaufanie obu grup. Radykalni ludowcy, działający do pewnego momentu na własną rękę, uzyskali poprzez J. Grobelnego „dojście” do socjalistów podlaskich, działających głównie w Siedlcach i Białej Podlaskiej²⁴. Wśród nich znalazł się m.in. Władysław Makaruk – „obrońca robotników rolnych z ramienia ich zrzeszenia”²⁵. W 1941 r. został on aresztowany wraz z inż. Marianem Józefem Grabskim, przedwojennym przewodniczącym Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Białej Podlaskiej. Ich działalność kontynuowali Czesław Osiński ps. „Bartłomiej”²⁶, Jan Michałak i Władysław Miszczyński. Osiński stał na czele tworzących się grup bojowych.

²² Tamże. Stanisław Dąbrowski twierdził, że Grobelny był w okresie międzywojennym pracownikiem (być może agentem) oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Do tej pory nie udało się odnaleźć dokumentów potwierdzających tę informację. Dąbrowski tak wspominał Grobelnego: „(...) miał emeryturę urzędnika ministerialnego, był to aktywny dwójkarz”. Wyraźnie zaznaczający niechęć do J. Grobelnego S. Dąbrowski wspominał również „Trojana”, który jako agent „dwójki” przychodził do lokalu OMTUR w Mińsku Mazowieckim w celu oceny infiltracji tej socjalistycznej organizacji przez komunistów. Wedle S. Dąbrowskiego zadania J. Grobelnego polegały na przeciwdziałaniu przedostawania się działaczy KPP do PPS. Poza „memuarami Dąbrowskiego źródła nie potwierdzają pracy Grobelnego w wywiadzie wojskowym II RP. Zob. AAN, ZAO, sygn. 1171, k. 24. *Wspomnienia Stanisława Dąbrowskiego o związkach zawodowych*.

²³ L. Koć, *Zarys działalności bojowej i dywersyjnej Chłostry Batalionów Chłopskich w powiecie siedleckim i na Podlasiu*, Warszawa 1960 (dalej: *Zarys działalności...*), B. OSS, sygn. 13980/II, k. 25.

²⁴ PPS na Podlasiu znalazła podczas okupacji oparcie przede wszystkim w środowisku kolejarzy. Zob. B. Dymek, *Lewicowy ruch oporu na Podlasiu...*, s. 23.

²⁵ L. Koć, *Zarys działalności...*, B. OSS, sygn. 13980/II, k. 25.

²⁶ Na temat Czesław Osińskiego zob.: W. Więch-Tchórzewska, *Czesław Osiński. Prezydent miasta Siedlce w latach 1944-1946*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie”, z. 15 (2006), s. 179-193.

Co łączy powyższych bojowców i aktywistów PPS? Zanim spróbujemy omówić tę kwestię i odpowiedzieć na postawione pytanie, warto dodać, że w łonie PPS w czasie wojny zarysowały się dwie frakcje, których członkowie charakteryzowali się odmiennymi poglądami na wiele kwestii. Obok spraw ideowych, znacznie bardziej ważką rolę odgrywał stosunek do ZSRS. Grupa niepodległościowa tworząca PPS-WRN, której przedstawiciele znaleźli się m.in. we władzach rządu polskiego na wychodźstwie w Londynie, przez całą wojnę z konsekwencją pozostawała antykomunistyczna. Jej członkowie, debatujący nad stosunkiem do PPR, zgłosili na początku 1943 r. wniosek o zerwanie rozmów z tą partią²⁷. Został on poparty przez Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy. Konsekwentne poglądy polityczne członków PPS-WRN doprowadziły również do powołania 26 października 1943 r. Komitetu Antykomunistycznego, którego działanie polegało na uzyskiwaniu informacji o działaniach kolaborujących z ZSRS komunistów. Przewodnictwem tej komórki Polskiego Państwa Podziemnego objął Franciszek Białas, przedstawiciel Delegata Rządu RP na Kraj, działacz WRN²⁸. O postawie socjalistów pisali nawet publicyści Narodowej Demokracji, zamieszczając ciekawy komentarz dotyczący omawianej kwestii w listopadzie 1943 r. na łamach czasopisma „Walka”: „Ładny przykład stanowczości dają nam dzisiaj socjaliści. Walczą z wrogiem bez pardonu i bez rękawiczek. Trzeba być z całym uznaniem dla ich stosunku do walki z komunizmem”²⁹.

Druga z omawianych frakcji to Robotnicza Partia Polskich Socjalistów (RPPS), w której funkcję skarbnika, a później przewodniczącego pełnił Edward Osóbka-Morawski, późniejszy przewodniczący PKWN. Partia ta przechodziła wiele rozłamów tworzących poszczególne frakcje. Krąg działaczy, która poparła E. Osóbkę-Morawskiego, opowiadającego się za współpracą z prosowiecką Krajową Radą Narodową, wzięła udział w tworzeniu komunistycznych struktur administracyjnych PKWN. Aktywność polityczna tej grupy była zauważalna na wschodnim Mazowszu i Podlasiu, gdzie wspólnie z nią działał także J. Grobelny³⁰.

Wracając do postawionego wcześniej pytania należy stwierdzić, że działacze tych łączyła przede wszystkim przynależność do lewego skrzydła ruchu socjalistycznego. Wydaje się, że ich poczynania doskonale scharakteryzował jeden z meldunków wywiadowczych Armii Krajowej: „W powiecie siedleckim żywą działalność komunistyczną przejawia Czesław Osiński z żoną Julią, zamieszkały w Opolu Niwiski. Osiński utrzymuje obszerne stosunki z innymi ośrodkami komunistycznymi, przed wojną pracował czynnie w PPS, lecz zawsze był skraj-

²⁷ J. J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszych Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979, s. 283.

²⁸ Tamże, s. 317.

²⁹ Tamże, s. 318.

³⁰ O RPPS patrz.: J. Steszenko, *Robotnicza Partia Polskich Socjalistów RPPS. Rys historyczny*, Warszawa 2003.

nych przekonań”³¹. Podobną postawę prezentowali socjaliści z Białej Podlaskiej, gdzie w rolę lidera tej organizacji wcielił się Kretkowski (brak imienia), współpracujący ze Stefanem Skoczylasem, radykalnym działaczem ludowym, szefem podokręgu Siedlce Batalionów Chłopskich. Z jego pomocą grupa członków RPPS znalazła się w podchorążówce BCh³². Wzajemnej współpracy obydwu ugrupowań towarzyszył wzrost postaw radykalnych i prosowieckich, co w konsekwencji doprowadziło do nawiązania współpracy z podlaskimi aktywistami PPR³³. Warto dodać, że Cegłów, położony przy linii kolejowej Warszawa – Siedlce, stanowił dla komunistów bramę wypadową do siedleckiego okręgu PPR. Wszelkie drogi łączności i kolportażu prowadziły właśnie przez Cegłów. Osobą, która utrzymywała łączność pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami komunistycznymi, był Piotr Szafranski, ps. „Zdun”, „Parowóz”, w okresie międzywojennym członek KPP i NPCh. Mieszkał on w Cisach pod Cegłowem będąc kolporterem prasy rewolucyjnej, obsługującym wsie powiatów mińskiego i siedleckiego³⁴.

Na podstawie przytoczonych powyżej faktów należy przyjąć, że Cegłów stanowił ważny punkt kontaktowy między Mazowszem, a Podlasiem. Krzyżowały się w nim różne nurty lewicowych ugrupowań konspiracyjnych. Co charakterystyczne, wszystkie te grupy współpracowały ze sobą, co świadczy o tym, że Cegłów stanowił istotną „przystań” dla działaczy współpracujących z prosowieckimi komunistami, wśród których znalazł się również J. Grobelny. Słuszne wydaje się stwierdzenie, że na wschodnim Mazowszu i Podlasiu konspiracyjne partie polityczne i ich zbrojne ramiona podzieliły się na dwa zupełnie przeciwstawne obozy: obóz niepodległościowy, w których znalazły się AK i NSZ, oraz prosowiecki, reprezentowany przez PSL, RPPS i przede wszystkim PPR.

Ewolucja postawy „Trojana” wydaje się być przejrzysta, jeśli weźmie się pod uwagę wybór drogi życiowej osób, z którymi socjalista spotykał się podczas okupacji, Dominują wśród nich przede wszystkim radykalni ludowcy, członkowie RPPS i PPR zajmujący po zakończeniu działań wojennych stanowiska wysokiego i średniego szczebla w aparacie państwowym PKWN i jego ogniw niższych szczebli. W tym kontekście na baczność uwagę zasługują następujące słowa: „[...] Znana jest radykalna postawa podlaskich ludowców, którzy w większości, wbrew decyzjom odgórnym i oczekiwaniom postanowili wziąć udział w tworzeniu ogniw władzy ludowej. Podobną postawę przyjęła grupa socjalistów, która po „wyzwoleniu” bardzo szybko utworzyła odrodzoną PPS, a także grupa

³¹ B. Dymek, *Lewicowy ruch oporu na Podlasiu...*, s. 23.

³² Tamże.

³³ Tamże, s. 27.

³⁴ Tenże, *Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa i Armia Ludowa w okręgu siedleckim (1942-1944)*, [w:] *Okręg siedlecki 1942-1944. W walk PPR, GL i AL.*, red. T. Pietrzak, Warszawa 1977, s. 47-48.

demokratów, która dała początek SD³⁵. I tak stanowisko pierwszego starosty siedleckiego, po ustąpieniu Franciszka Duczka i Jana Dąbrowy, zajął L. Koć, natomiast zastępcą przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Siedlcach został C. Osiński (prezydent Siedlec)³⁶. J. Grobelny zaś z ramienia tego środowiska objął urząd pierwszego starosty w Mińsku Mazowieckim. Wspólnota losów jest w przypadku tych działaczy dostrzegalna, a droga każdego z nich niezwykle podobna. L. Koć, C. Osiński, J. Grobelny – działacze organizacji konspiracyjnych mający rozwinięte kontakty z prosowieckimi komórkami PPR, GL i AL, organizowali również podczas wojny pomoc Żydom. Tuż po wojnie zaś każdy z nich otrzymał z nadania władz sowieckich odpowiedzialne stanowisko w polskiej administracji państwowej.

Grobelny został powołany na urząd starosty 10 października 1944 r., piastując go do 5 grudnia 1944 r. (data jego śmierci)³⁷. Nie są ściśle znane powody i okoliczności, dla których „Trojan” został powołany na wspomniani wyżej urząd. Autor broszury, T. Roguski, nie podając szczegółów, sugeruje, że „na podstawie zachowanych dokumentów można stwierdzić, że podczas pracy w «Żegocie» miał kontakt z kilkoma działaczami Polskiej Partii Robotniczej”³⁸. Autor broszury nie wyjaśnia jednak precyzyjnie, jaki rodzaj źródła ma na myśli. Podaje jedynie, że działaczami PPR, z którymi J. Grobelny utrzymywał kontakty, byli Wanda Bodalska i Stanisław Wysokiński. Na podstawie dokumentacji aktowej, przytoczonej w pierwszej części niniejszego artykułu oraz literatury przedmiotu, możemy stwierdzić, że spotykał się z wieloma przedstawicielami PPR, socjalistami i ludowcami o takich poglądach. Nie myli się więc autor broszury o J. Grobelnym, twierdząc: „Stawiając go na stanowisko władze PKWN prawdopodobnie nie widziały w nim zagrożenia dla swojej działalności”. Znacznie bardziej niepokojąca z punktu widzenia interpretacji ówczesnych realiów jest dalsza część przytoczonego powyżej zdania: „a nawet mogły mieć nadzieję, że ta nominacja może wywołać przychylne nastawienie ze strony partii działających w konspiracji”³⁹. Zapewne autorowi nie znał realia końca wojny na ziemi „wyzwalanej” przez Armię Czerwoną i kolaborujących ze Związkiem Radzieckim komunistów. Sowietkie i polskie władze bezpieczeństwa tropiły i zabijały żołnierzy podziemia, a także działaczy niepodległościowych. Dotyczyło to szczególnie niepodległościowców z AK i NSZ. Socjalistów komuniści próbowali

³⁵ Tenże, *Lewicowy ruch oporu na Podlasiu...*, s. 31.

³⁶ Franciszek Duczek i Jan Dąbrowa, byli poprzednikami Lucjana Kocia na stanowisku starosty powiatowego w Siedlcach. Obaj byli członkami Stronnictwa Ludowego. Spośród radykalnych działaczy ludowych Marian Grzebiśz pełnił przez pewien czas funkcję komendanta powiatowego MO, dowódcą BCh. Jan Kwiecień z SL był także pierwszym inspektorem szkolnym. Zob. B. Dymek, *Lewicowy ruch oporu na Podlasiu...*, s. 36.

³⁷ T. Roguski, *Julian Grobelny...*, s. 99-100; tenże, *Pierwszy w „Żegocie”...*, s. 56-57; R. Żebrowski, dz. cyt., s. 517

³⁸ T. Roguski, *Pierwszy w „Żegocie”...*, s. 57.

³⁹ Tamże, s. 57.

pozyskać do współpracy, lecz wyłącznie do celów propagandowych – aby przekonać do głoszonych idei społeczeństwo. Pozostali byli narażeni na represje, więzienia, tortury i sfińgowane wyroki.

Po opuszczeniu niemieckiej katowni w kwietniu 1944 r. ukrywał się w Otwocku aż do czasu wkroczenia Armii Czerwonej na tereny województwa warszawskiego. Wedle relacji A. Sadocha, mieszkańca Cegłowa, w ostatniej fazie wojny lub tuż po „wyzwoleniu” związał się z Armią Ludową⁴⁰.

Tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej 3 sierpnia 1944 r., w celu organizowania komunistycznych organów władzy, na teren powiatu mińskiego przybył aktyw PPR z Siedlec. W jego skład weszli m.in. Stanisław Laskowski i S. Dąbrowski, ps. „Brzoza”. Za sprawą ostatniego z nich władzę na terenie powiatu przejęła Powiatowa Rada Narodowa. Tydzień później – 10 sierpnia, przybył drugi rzut aktywistów z Siedlec wraz z częścią delegacji PKWN i WP⁴¹. W skład tej grupy weszli m.in. kpt. Bolesław Dróżdź, mjr Okręt (brak imienia) i Mieczysław Węgrowski. Oprócz nich znaleźli się w niej także komuniści z PPR. Po przybyciu do Mińska działacze podzielili się zadaniami w ramach programu utrwalaenia władzy. Bolesław Zgódka, S. Dąbrowski, Franciszek Nalazek i Zygmunt Dąbrowski nakłaniali działaczy PPR i lewicowych frakcji SL oraz Stronnictwa Demokratycznego do wspólnego utworzenia PRN. Jej powołanie datuje się na sierpień 1944 r. Wojewódzka Rada Narodowa w Warszawie z siedzibą w Otwocku wyznaczyła na jej pierwszego przewodniczącego Stanisława Wysokińskiego z PPS⁴². O wyborze J. Grobelnego na urząd starosty zdecydowała najprawdopodobniej jego znajomość z przewodniczącym PRN, którego „Trojan” znał z czasów okupacji niemieckiej. We wrześniu 1944 r. członkowie PPR wprowadzili do PRN większość swoich przedstawicieli w liczbie 27, a Julian Grobelny został wkrótce powołany na stanowisko starosty w powiecie mińskim.

⁴⁰ Tamże, s. 40.

⁴¹ Archiwum Instytutu Pamięci (dalej: AIPN), sygn. BU 01305/586, *Kształtowanie się władzy ludowej na terenie powiatu mińskiego w latach 1944-1947 oraz wkład SB i MO w walkę o jej utrwalenie*. Praca dyplomowa Zygmunta Paski obroniona w Wyższej Szkole Oficerskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego na seminarium Cyklu I pod kierunkiem mgr Zbigniewa Pasternaka, Legionowo - maj 1978 (dalej: *Kształtowanie się władzy ludowej*), s. 15.

⁴² K. Rykowska, *Powstanie i organizacja władzy ludowej*, [w:] *Dzieje Mińska Mazowieckiego 1421-1971*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1976, s. 227. Tomasz Roguski zapewne za książką T. Prekerowej przytacza błędne dane o Stanisławie Wysokińskim, twierdząc, że był on członkiem PPR, a nie PPS. Był z zawodu kolejarzem. Pod koniec lat trzydziestych był członkiem zarządu Komitetu Miejskiego PPS w Mińsku Mazowieckim. Zob.: Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), Urząd Wojewódzki Warszawski 1918-1939, sygn. 109, k. 315. Sprawozdanie sytuacyjne z ruchu politycznego za miesiąc listopad 1938 r. z 10 stycznia 1939 r.; T. Prekerowa, dz. cyt., s. 93; T. Roguski, *Pierwszy w „Żegocie”...*, s. 49.

Na podstawie dekretu PKWN z 21 sierpnia 1944 r. powołano urzędy wojewodów, starostów i wójtów. Bezpośrednio podporządkowano je władzom centralnym. Według komunistycznych aktywistów: „było to podyktowane koniecznością stworzenia prężnej i sprawnej w działaniu władzy, która zabezpieczyłaby szybką realizację powierzonych jej zadań”⁴³. PRN miał społeczną kontrolę nad działalnością tych urzędów. Poza tym utworzono Warszawski Urząd Wojewódzki z siedzibą w Otwocku, którego pierwszym szefem został Stanisław Mazur z SL. Wedle literatury, która powstała w czasach PRL, S. Mazur zaniedbywał obowiązki wojewody, a pracownicy urzędów sabotowali wszelkie zarządzenia władz zwierzchnich. Wedle tego samego źródła, J. Grobelny miał również nie spełniać oczekiwań nowopowstałej wówczas władzy⁴⁴. Opinia ta nie znalazła potwierdzenia w materiałach źródłowych.

Przed powołaniem J. Grobelnego na stanowisko starosty 6 września 1944 r. Wojewódzka Rada Narodowa w Warszawie dokooptowała go do Komitetu Niesienia Pomocy Oswobodzonej Warszawie: „Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa uprzejmie prosi Obywatela o przybycie w dniu 6 września o godz. 12, do lokalu Powiatowej Rady Narodowej w Mińsku, ul. Kościuszki 9, ze względu na to, że Obywatel został powołany jako przedstawiciel powiatu mińskiego do wzięcia udziału w zorganizowaniu Wojewódzkiego Komitetu niesienia pomocy oswobodzonej Warszawie”⁴⁵.

Pierwsze posiedzenie PRN odbyło się 7 sierpnia 1944 r. W składzie prezydium tego gremium znalazło się wówczas 7 osób, wśród nich m.in. znany J. Grobelnemu, S. Wysokiński, a także Hipolit Konopka, pierwszy po wycofaniu się Niemców burmistrz Mińska Mazowieckiego⁴⁶. Podczas czwartego posiedzenia PRN 18 października 1944 r. obradujący poruszyli kwestię organizacji władz powiatowych. Przewodniczący PRN, Włodzimierz Kozak, zreferował wniosek przekazany władzom zwierzchnim w sprawie wyboru nowego starosty, J. Grobelnego. Według W. Kozaka:

„[...] poprzedni starosta obywatel Bakula Andrzej, jak również PRN, nie stali na wysokości zadania, a przez swą beczynność wprowadzono chaos i zamieszanie w organizację powiatu”⁴⁷. Wówczas W. Kozak precyzował, że „czuł się w obowiązku dla do-

⁴³ AIPN, sygn. BU 01305/586, *Kształtowanie się władzy ludowej*, s. 19.

⁴⁴ B. Syzdek, *PPR w Okręgu Warszawa Prawa-Podmiejska w latach 1942-1944*, [w:] *PPR na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu 1942-1948. Materiały z sesji historycznych poświęconych XX rocznicy powstania PPR*, Płock-Ursus-Mińsk Mazowiecki 1962, s. 266.

⁴⁵ Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Otwocku (dalej: APW O/O), Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim 1944-1950 (dalej: SPMM), sygn. 19, k. 90.

⁴⁶ Tamże, k. 332.

⁴⁷ Tamże, k. 334. Protokół z plenarnego posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej odbytego w dniu 18.10.1944 r. w Mińsku Mazowieckim w sali Starostwa Powiatowego.

bra sprawy wnieść wnioski o mianowanie nowego starosty, który podolał nałożonej mu pracy”⁴⁸.

10 października 1944 r. Stanisław Kotek-Agroszewski, kierownik resortu administracji publicznej PKWN, powołał J. Grobelnego na stanowisko starosty. Funkcję tę Grobelny pełnił on dość krótko. Zmarł 5 grudnia 1944 r. podczas wykonywania obowiązków służbowych – starostą był dwa miesiące. Krótki okres sprawowania władzy nie dezorganizuje jednak potrzeby przeanalizowania działalności J. Grobelnego na tym stanowisku. Bogata spuścizna aktowa ujawnia ważne wątki dla zrozumienia jego roli i charakteru aktywności.

Prawdopodobnie pierwsze decyzje J. Grobelnego wiążą się z realizacją postanowienia Wojewódzkiej Rady Narodowej, która zleciła przeniesienie Rejonowej Komendy Uzuppełnień i Kuratorium Oświaty z Otwocka do Mińska Mazowieckiego. Starosta, wykonując polecenia zwierzchników wysłał pismo do RKU datowane na 17 października 1944 r., w którym informował, że siedziba RKU zostanie przeniesiona z ulicy Pięknej 3 do gmachu Urzędu Skarbowego przy placu Kilińskiego. W niniejszym powiadomieniu informował również, że budynek RKU zostanie oddany do dyspozycji WRN i Kuratorium⁴⁹.

O wiele ważniejszym posunięciem jawi się wydane przez J. Grobelnego rozporządzenie o otwarciu targów dla trzody chlewnej i rogowatki w miejscowościach: Dobrem, Kałuszynie, Kołbieli i Latowiczu. W postanowieniu starosta przestrzegał przed dokonywaniem samowolnego uboju zwierząt, precyzując zarazem, że „jedynym miejscem uboju jest rzeźnia miejska w Mińsku Mazowieckim”. W rozporządzeniu podano także, że „każdy najmniejszy chociażby kawałek mięsa, pochodzący z nielegalnego uboju, będzie konfiskowany przy jednoczesnym nałożeniu kary do 10.000 zł i do ½ roku kary. Jeden z punktów rozporządzenia stwierdzał, że wywożenie żywca, jak również mięsa, bez zezwolenia, będzie surowo karane. Pozwolenie na przewóz wyrobów wędliniarskich mógł wydawać jedynie referat Przemysłu i Handlu przy starostwie, konsultując stanowisko ze Związkiem Zawodowym Rzeźniczo-Wędliniarskim⁵⁰.

Jak podano wyżej, administrowanie przez J. Grobelnego powiatem, wzięwszy pod uwagę pierwsze decyzje podejmowane przez tego urzędnika, nie miało doniosłego znaczenia zarówno dla społeczności lokalnej, jak i dla rodzącej się wówczas władzy ludowej. Podczas krótkiego urzędowania podjął też kilka decyzji personalnych. Dzięki jego wstawiennictwu inż. Marian Benko, wybitny urbanista (od 11 sierpnia 1944 r. pracował dla nowych władz) uniknął służby wojskowej w Wojsku Polskim. Według argumentacji J. Grobelnego, był on „niezbędny jako jedyny inżynier architekt w powiecie do prowadzenia Referatu Budowlanego w Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim oraz planowa-

⁴⁸ Tamże. Protokół z plenarnego posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej odbytego w dniu 18.10.1944 r. w Mińsku Mazowieckim w sali Starostwa Powiatowego.

⁴⁹ Tamże, k.134.

⁵⁰ Tamże, k. 272.

nia i kierowania odbudową powiatu". Sugestię starosty zaakceptował kierownik Resortu Obrony Narodowej PKWN 22 października 1944 r.⁵¹ Na polecenie J. Grobelnego zmienił się także szef Wydziału Handlu, Józef Piasecki, którego 25 października 1944 r. zastąpił Kazimierz Wandałowski⁵².

Inny charakter miały decyzje podjęte później przez J. Grobelnego, zwłaszcza podczas ostatniego miesiąca piastowania urzędu. Odegrały one ogromną rolę w tzw. reformie rolnej, będącą de facto całkowitą likwidacją ziemiaństwa. Choć J. Grobelny nie brał w tych działaniach bezpośredniego udziału, zarówno w „pracach brygad parcelacyjnych”, których naczelnym celem było wyrzucenie prawowitego właściciela ziemskiego z jego domu (folwarku, pałacu), ani w bezpośrednim dzieleniu ziemi należącej do ziemiaństwa, jego rolę można określić jako znaczącą.

Władze komunistyczne sprawnie zorganizowały wypędzenie ziemian z ich domów w powiecie mińskim. Do 11 listopada 1944 r. na około 50 majątków leżących w powiecie rozparcelowano blisko połowę. Pozostałe folwarki w drugiej połowie listopada zostały poddane dalszej parcelacji⁵³. Na początku grudnia 1944 r. ogłoszono, że powiat miński był pierwszym, który przeprowadził reformę rolną na ziemiach polskich, zajętych wówczas przez Armię Czerwoną i polskich komunistów.

Już od pierwszych dni okupacji sowieckiej komuniści łamali prawo, które sami ustanowili, o czym świadczą postanowienia podjęte przez PRN w Mińsku Mazowieckim. W powiecie mińskim bezprawne kroki podjęto wobec majątków: Szymankowszczyzna, Ruda i Rudzienko. Majątek Szymankowszczyzna został zajęty i administrowany jeszcze przed ogłoszeniem postanowień dekretu o reformie rolnej. Andrzej Bakula, przewodniczący PRN, zlecił zajęcie majątku Szymankowszczyzna (gm. Stanisławów) Pawłowi Mroczkowi 21 sierpnia 1944 r. (dekret został ogłoszony 6 września 1944 r.)⁵⁴. Tego samego dnia podobne instrukcje dotyczące również majątku Szymankowszczyzna otrzymał Wiktor Kaim: „Niniejszym kieruję się obywatela Kaima Wiktora z ramienia Powiatowej Rady Narodowej w Mińsku do majątku Szymanko-wszczyzna celem przyjęcia całego urodzaju, inwentarza żywego i itp. od przedstawiciela wojska”⁵⁵. Zygmunt Marczak natomiast został kierownikiem i administratorem majątku Ruda już 30 sierpnia 1944 r.⁵⁶ W owym czasie, jeszcze przed ogłoszeniem dekretu, komuniści tworzyli szkoły rolnicze w majątkach ziemskich. Do stworzenia jednej

⁵¹ Tamże, k. 244.

⁵² Tamże.

⁵³ AAN, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, sygn. I/30, k. 1. Sprawozdanie z wykonania dekretu PKWN z dnia 6.9.1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej na dzień 11.11.1944

⁵⁴ Tamże, k.44.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże, k. 79.

z nich w dobrach ziemskich Rudzienko zobowiązano 28 sierpnia 1944 r. Florian Czerwińskiego⁵⁷.

W kilka miesięcy po ogłoszeniu *dekretu o reformie rolnej* działania brygad parcelacyjnych i wojska nie zaspokoili oczekiwań władz komunistycznych z PKWN. Niepokoiła ich w szczególności zbyt wolno prowadzona parcelacja majątków ziemskich. W związku z tym postanowili wydać rozporządzenie o przyspieszonym trybie wykonania „reformy rolnej”. Obok zapisów tego aktu prawnego wydano również szereg innych postanowień normujących działania administracji w zakresie działań towarzyszących reformie. Wśród nich znalazł się m.in. okólnik Resortu Kultury i Sztuki PKWN z 6 listopada 1944 r. powierzający przewodniczącym WRN wydanie starostom instrukcji dotyczących postępowania z dziełami sztuki i innymi wartościowymi przedmiotami, „zabezpieczonymi” w dworach i pałacach. Zgodnie z tym rozporządzeniem, każdemu staroście powierzono zadanie powołania, w ciągu trzech dni od daty otrzymania instrukcji, „pełnomocnika powiatowego dla spraw ochrony przedmiotów o charakterze zabytkowym”. Mógł nim być na przykład powiatowy referent kultury i sztuki⁵⁸. Zapisy instrukcji nakładały na pełnomocnika „nawiązanie natychmiastowej łączności” z powiatowym pełnomocnikiem PKWN dla przeprowadzenia „reformy rolnej” oraz osobiste uczestnictwo (lub przez upoważnioną osobę) „przy parcelacji majątków rolnych”. Ponadto pełnomocnik został zobowiązany do wybrania w powiecie jednego „spośród dworów parcelowanych”, który „zawierał największą ilość przedmiotów zabytkowych”, w celu utworzenia „tymczasowego muzeum powiatowego”. Powinien być nim obiekt, w którym nie stacjonowała żadna formacja wojskowa. Do tego ośrodka powinny być zwożone furmankami przedmioty zabytkowe „zabezpieczone” w innych dworach. Wedle instrukcji, jako zwierzchnicy tych placówek muzealnych, powinni być zatrudnieni pracownicy odpowiedzialni za „całość i nienaruszalność” powierzonych im zbiorów. Ponadto ich zadanie miało wiązać się także z przeprowadzeniem inwentaryzacji zbiorów. Zgodnie z postanowieniami instrukcji, do obowiązków pełnomocnika powiatowego należało sporządzenie dziesięciodniowego raportu z przeprowadzonej pracy i przekazanie go staroście, który został zobowiązany do przesyłania tych dokumentów via Urząd Wojewódzki do Resortu Kultury i Sztuki PKWN⁵⁹.

J. Grobelny starając się sprostać zarządzeniom wystosowanym przez władze zwierzchnie, biorąc udział w ostatniej fazie „reformy rolnej” wydał upoważnienia dla kilku osób. Ich zadanie wiązało się z „przejęciem i zabezpieczeniem” wszelkich przedmiotów mających wartość artystyczną oraz książek znajdujących się w folwarkach podlegających „reformie rolnej”. Upoważnienia

⁵⁷ Tamże, k. 64.

⁵⁸ APW, Urząd Wojewódzki Warszawski 1944-1950 (dalej: UWW), Wydział Kultury i Sztuki (dalej: WKiS), sygn. 9, k. 1.

⁵⁹ Tamże, k. 1-2.

sygnowane podpisem J. Grobelnego otrzymali: H. Bardecka (30 października), Eustachy Trautstolt (3 listopada), Domańska (brak imienia; 13 listopada do majątku Sępochów), Wadzyńska (brak imienia; 13 listopada do majątku Sępochów), Władysław Wąsak (22 listopada)⁶⁰. Pojawienie się urzędników w folwarkach w czasie akcji wysiedlania ziemian z ich domów miało służyć przede wszystkim zagarnięciu przez państwo, którego przedstawicielem był starosta, jak największej ilości cennych przedmiotów o walorach artystycznych.

Wedle dokumentacji, którą poddano krytycznej ocenie⁶¹, osoby powołane przez J. Grobelnego (4 osoby) i Andrzeja Bakułę⁶² (1 osoba – Wanda Jezowska, po mężu Bodalska) przywiozły do siedziby starostwa powiatowego różne precjoza pochodzące z dworów ziemiańskich. Wśród nieruchomości dóbr znalazły się przede wszystkim obrazy i meble. Ich powstanie szacuje się w przeważającej większości na XVIII-XIX w., a część z nich pochodziła nawet z XVII stulecia. Zachowane w aktach Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim spisy wskazują, że urzędnicy zrabowali 32 obrazy i dokładnie tyle samo sztuk mebli antycznych. Temu procederowi uległy przede wszystkim folwarki należące do najbogatszych w powiecie właścicieli ziemskich. Zrabowano m.in. cenne precjoza znajdujące się w pałacu w Starej Wsi, należącym do Zamoyskich (27 obrazów i 13 sztuk mebli)⁶³, a także w majątku Mińsk będącym własnością Tadeusz Der-nałowicza, w czasie wojny aktywnego działacza organizacji „Wachlarz”⁶⁴. Do grona obrabowanych dołączyła także rodzina Świętochowskich z Rudna oraz Bohdan Wyleżyński, właściciel Wielgolasu, po drugiej wojnie światowej żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych. Dla zobrazowania ówczesnych wydarzeń warto przytoczyć wspomnienia Wandy Jezowskiej, aktywnej uczestniczki tamtych wydarzeń:

⁶⁰ APW O/O, SPMM, sygn. 19, k.194, 210, 239, 240, 282

⁶¹ W aktach Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim z lat 1944-1950 zachowały się dwa zeszyty zawierające dokładne opisy przywiezionych do starostwa obrazów i mebli. W teczkach tych precyzyjnie określono, z którego wieku i z jakiego pałacu lub dworu pochodzą precjoza. Zob. APW O/O, SPMM, sygn. 1065, zawierającą dokładny spis obrazów; tamże; sygn. 1066, zawierającą dokładny spis mebli.

⁶² Wedle materiałów archiwalnych starosta J. Grobelny i Andrzej Bakuła podejmowali decyzje o skierowaniu urzędników do folwarków, w których przeprowadzano reformę rolną. W dokumentach pod nazwiskiem każdego ze skierowanych do folwarków urzędników wydrukowano nazwisko J. Grobelnego jako decydenta. Podpisy starosty J. Grobelnego widnieją pod nazwiskiem czterech uczestników „tej urzędowej akcji”. Zob.: APW O/O, SPMM, sygn. 19, k.194, 210, 239, 240, 282.

⁶³ Wyliczenia własne na podstawie: APW, O/O, SPMM, sygn. 1065, *passim*; tamże, sygn. 1066, *passim*.

⁶⁴ AIPN, sygn. Kr 10/8877, k. 76. Kierownik Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie, mjr. L. Stypczyński do Szefa Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego. Kraków, 24.12.1955 r.

„[...] do Mińska Mazowieckiego przejechałam we wrześniu – październiku 1944 r., pracowałam wówczas jako sekretarka tow. Grobelnego. [...] W czasie przeprowadzania reformy rolnej dużo jeździłam. Przypominam sobie, że chociaż nie były to zjawiska masowe, ale zdarzało się, że chłopci nie chcieli brać ziemi. [...] Głoszone były również poglądy, prawdopodobnie przez kościół, że nie wolno brać ziemi z parcelacji, gdyż jest to cudza własność, a biorąc ziemię kradnie się, łamie się przykazania boskie [...]”⁶⁵.

Wprost o dokonywaniu grabieży opowiada dalsza część wspomnień działaczki komunistycznej:

„W związku z przeprowadzaniem reformy rolnej zaczęliśmy myśleć, w jaki sposób nawiązać kontakty z inteligencją, i stworzyliśmy komitet ochrony bibliotek i przedmiotów wartości artystycznej. Gdy jechała na przykład ekipa dla przeprowadzenia parcelacji majątku, w ślad za nią wyjeżdżały osoby z komitetu. Pamiętam, że w komitecie była Ostojka – historyk sztuki. Razem jeździliśmy po dworach, zabezpieczając przedmioty wartości muzealnej. W Wielgolesie mieszkała hrabina [autorka ma na myśli Cecylię Wyleżyńską, żonę Bohdana Wyleżyńskiego, która w rzeczywistości nie posiadała tytułu hrabiowskiego – przyp. D.S.], którą Niemcy przesiedlili z dworu do baraku. W jej posiadaniu były bezcennej wartości przedmioty. Kiedy zwróciłam się do niej, aby zapisała je wszystkie do muzeum, odpowiedziała, że bardzo chętnie, ale po śmierci. Młodzi artyści w tym czasie mieli trudności w nauce. Nie było muzeum, galerii sztuk pięknych itp. – wszystko było rozgrabione. Część własności hrabiny zabezpieczono w związku z dekretem, który przeznaczał na własność państwa przedmioty wartości muzealnej. Nie wiem, co się stało z resztą rzeczy, wiem tylko, że w piwnicach starostwa były przechowywane dywany, które miały zostać przekazane Ministerstwu Kultury i Sztuki. Ekipa komitetu zabezpieczania tych cennych przedmiotów wykazała dużo ofiarności. Ludzie kilometrami, dosłownie na plecach przenosili i zabezpieczali książki, obrazy, meble. Wiele osób z tego komitetu, z którymi miałam kontakt [...], silnie związało się z władzą ludową”⁶⁶.

Przytoczone powyżej słowa wyraźne wskazują, że jeśli ziemianie nie mieli zamiaru oddać własnych dóbr „po dobroci”, zostały im one konfiskowane siłą. Co więcej, argumentacja Jeżowskiej wskazuje, że dóbr kultury, które wywożono, było bardzo wiele. Autorka wspomnień z hipokryzją sugeruje, że wszelkie dobra o wartości artystycznej były niezbędne dla osób zaangażowanych w kulturę, które bez tych materiałów nie mogły pracować. Nie interesuje jej natomiast fakt, że okradano ziemiańskie domy. Takie refleksje moralne były obce zarówno autorce, jak i jej zwierzchnictwu, skoro oficjalna polityka państwa kierowała ostrze propagandy m.in. przeciwko ziemiaństwu. W odezwie KC PPR zatytułowanej „Wszyscy do pracy przy realizacji reformy rolnej”, ogłoszonej 3 października 1944 r. w Lublinie, napisano:

„[...] A równocześnie z tym zniknie z życia polskiego klasa ludzi, która od wieków już była nieszczęściem Polski. Znikną książęta, hrabiowie, magnaci, którzy doprowadzili do zguby szlachecką Rzeczpospolitą, którzy powodowali klęskę każdego z naszych

⁶⁵ AAN, ZAO, sygn. 8947, k. 1.

⁶⁶ Tamże, k. 1-2.

powstań narodowych, którzy w odrodzonym państwie wprowadzili rządy karnych ekspedycji, Berezy, Brześcia. Zniknie jeden z głównych ośrodków faszyzmu i reakcji polskiej”⁶⁷.

Warto zwrócić uwagę na semantykę słów używanych przez urzędników dla pomniejszenia znaczenia zjawiska okradania właścicieli z ich dobytku. Eufemizmy takie, jak „zabezpieczanie” czy „przejęcie” stosowano z premedytacją, orientując się dobrze, czym był proceder, w którym uczestniczyły brygady parcelacyjne, wojsko oraz urzędnicy. Aktywność J. Grobelnego w zakresie „zabezpieczania” dóbr kultury podczas przeprowadzania

„reformy rolnej” była faktyczną grabieżą – starosta i jego zwierzchnicy złamali prawo, gdyż nawet w dekrete o tzw. reformie nie wspomniano o przejmowaniu dóbr ruchomych z siedzib ziemiańskich. Działania Juliana Grobelnego można więc śmiało określić mianem „grabieży administracyjnej”.

Na tym zakończyła się działalność J. Grobelnego, który wkrótce po wydaniu wspomnianych dyspozycji zmarł. Na ostatnim posiedzeniu PRN, odbywającym się jeszcze za życia pierwszego po wojnie starosty mińskiego, został odczytany jego list skierowany do przewodniczącego rady – W. Kozaka. Szczegóły, jak i tematyka poruszona w liście są nieznane. Podczas tego spotkania W. Kozak mówił o istnieniu trudności w gospodarowaniu powiatem, mając na myśli „brak ogólnej organizacji, brak lokomocji, brak instrukcji z województwa, brak porozumienia się z wojskiem, itd.”⁶⁸ Podczas obrad wniosek o odwołanie starosty złożył Komorzycki (brak imienia), członek PRN, który opierając się na sprawozdaniach i innych dokumentach, przekonywał, że „w powiecie mińskim nie ma dotychczas odpowiedniego porządku i usprawnionej organizacji”⁶⁹. Słowa Komorzyckiego zostały przyjęte oklaskami, a następnie rozgorzała dyskusja, w której głos zabrał m.in. Stanisław Kiryluk, pełnomocnik wojewódzki ds. sprawy „reformy rolnej” na województwo warszawskie, który twierdził, że „Grobelny nie nadaje się na stanowisko starosty powiatowego z wielu względów, przede wszystkim dlatego, że jest słabego zdrowia”⁷⁰. Próba odwołania J. Grobelnego mogła wiązać się również z jego stanowczą postawą wobec Milicji Obywatelskiej nakładającej kary i ściągającej grzywnę w trybie doraźnych nказów karnych. J. Grobelny wyraźnie przeciwstawiał się tym zarządzeniom, ściągając na siebie niezadowolenie części członków PPR, dążących do usamodziel-

⁶⁷ Cyt. za: A. Łuczak, *Reforma rolna i represje wobec polskiego ziemiaństwa po roku 1944*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 3 (2011), s. 53.

⁶⁸ APW O/O, SPM, sygn. 19, k. 335. Protokół z posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej odbytego dnia 22.11.1944 r. w Mińsku Mazowieckim w Sali Starostwa Powiatowego.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże.

nienia organów bezpieczeństwa⁷¹. Zupełnie odrębne zdanie wyrazili W. Kozak i W. Jeżowska (kierownik referatu Kultury i Sztuki w Starostwie Powiatowym), odpierając zarzuty stawiane staroście⁷². Ostatecznie wniosku nie poparto, a J. Grobelny został na stanowisku.

Po śmierci J. Grobelnego wojewoda warszawski, Stanisław Mazur, ogłosił, w związku z jego śmiercią, zwołanie do 15 grudnia 1944 r. PRN w celu wyboru kandydata na stanowisko starosty. Do czasu nowych wyborów tę funkcję powierzono wicestarście Wójtowiczowi (brak imienia)⁷³. Zachowało się pismo wojewody S. Mazura, datowane na 16 stycznia 1945 r., będące wnioskiem do ministra administracji publicznej o zatwierdzenie W. Kozaka na stanowisku starosty powiatowego⁷⁴. W zakresie polityki „kulturalnej” kontynuował on linię powziętą przez J. Grobelnego.

Julian Grobelny był postacią niejednoznaczną. W okresie walk o niepodległość Polski między rokiem 1914 a 1921 dzielnie walczący o odzyskanie niepodległości żołnierz i bojowiec, w dwudziestoleciu międzywojennym pracownik wydziału opieki społecznej w magistracie łódzkim i aktywny działacz tamtejszej PPS. W latach 30-tych mieszkał w różnych miejscach, by w roku 1936 osiąść

⁷¹ W piśmie skierowanym do Komendanta Powiatowego Milicji Obywatelskiej, datowanego na 14 listopada J. Grobelny pouczał milicjantów, że doraźne nakazy karne można stosować tylko w następujących przypadkach: gdy przestępcę schwytano na gorącym uczynku, tj. gdy sam funkcjonariusz stosujący nakaz, dostrzegł wykroczenie w chwili popełnienia go przez przestępcę lub „gdy co faktu przestępstwa i osoby przestępcy nie ma wątpliwości”. Starostwa pouczał również, że ogólnie rzecz biorąc kary są bezimienne, ale ukarany może żądać podania jego (własnego) nazwiska w nakazie. Nakazywał także, aby milicja przekazywała ściągnięte z tytułu kar doraźnych kwoty do kasy starostwa. W dalszej części dokumentu starosta zobowiązywał milicję do przesyłania starostwu szczegółowych raportów o wykroczeniach przeciwko porządkowi publicznemu, przeciwko zdrowiu, mieniu, itd., w których za czyn popełniony grozi kara wyższa, aniżeli w załączonym upoważnieniu” [dokumencie przesyłanym przez Juliana Grobelnego do komendanta Milicji Obywatelskiej, który jest obecnie omawiany – przyp. D.S.]. W ostatniej części dokumentu starosta wydaje wyraźne polecenie: „powyższe uwagi zechce ob. Komendant podać podległym sobie funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej do wiadomości i ścisłego przestrzegania”. Zob. APW, O/O, SPMM, sygn. 19, k. 238.

⁷² APW O/O, SPMM, sygn. 19, k. 336. Protokół z posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej odbytego dnia 22.11.1944 r. w Mińsku Mazowieckim w Sali Starostwa Powiatowego. Wanda Jeżowska była również zaangażowana w rabunkową politykę władz. W dniu 8 listopada przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, Andrzej Bakuła powołał na stanowisko „pełnomocnika dla spraw ochrony wszelkich ruchomości, pozostałych w folwarkach, podlegających reformie rolnej, a mogących służyć celom społeczno-kulturalnym, jak: meble, biblioteki, obrazy, rzeźby, dywany, instrumenty muzyczne, itd.”

⁷³ APW, UWW, Wydział Ogólny (dalej: WO), sygn. 478, k. 49.

⁷⁴ Tamże, k. 90.

w Cegłowie. W czasie wojny zaangażował się w ratowanie zagrożonej śmiercią ludności żydowskiej, za co otrzymał wraz z żoną pośmiertnie Medal Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Pomimo bohaterskiego wysiłku, prezes Rady Pomocy Żydom stał się jednocześnie postacią tragiczną, opowiadając się za ustrojem sowieckim w Polsce.

Autorzy prac historycznych jak dotąd nie poważali się na próbę odpowiedzi na pytanie, kim był J. Grobelny podczas II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu. Niniejszy artykuł ma za zadanie dowieść konsekwentnej drogi, jaką kroczył J. Grobelny od momentu nawiązania bliższej współpracy z ugrupowaniami komunistycznymi, które gremialnie opowiedziały się za sojuszem z ZSRS. Za takim rozwiązaniem optował także J. Grobelny, który za sprawą kontaktów z wieloma komunistami, nawiązanymi jeszcze w okresie okupacji niemieckiej, związał się z PPR. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w sposób naturalny komuniści i ich zwolennicy, wśród których znalazł się J. Grobelny, zostali „namaszczeni” przez sowiecko-polski PKWN do instalowania władz i budowania struktur administracji państwowej, której ogniwa były ściśle powiązane z PPR i okupantem sowieckim.

Kolejne posunięcia J. Grobelnego, szczególnie ograbienie ziemiaństwa z dobytku, były etapem drogi, na którą znacznie wcześniej wkroczył. Analiza jego biografii odsłania mechanizmy instalowania komunistycznej władzy.

Przypadek Juliana Grobelnego wskazuje również, że niebezpieczeństwo rozwinęcia się radykalizmu i skrajnych postaw może rodzić się niepostrzeżenie. J. Grobelny nie był marionetką w rękach otaczających go komunistów, a decyzje podejmował samodzielnie. Fakt, iż pokolenie J. Grobelnego, jak i osoby młodsze od niego, angażowały się czynnie w walkę o niepodległość nie tylko z Niemcami, ale także z NKWD i polskimi komunistami, czyni tę postać jeszcze bardziej tragiczną. Postawa Grobelnego może uchodzić za paradoksalną, ponieważ walcząc z niemieckim totalitaryzmem (ratowanie Żydów), nie widział zagrożenia w innym, sowieckim. Tym samym działał więc przeciwko własnemu narodowi – przeciwko Polsce.

Aneks 1.

Urząd Wojewódzki w Warszawie Otwock, dnia 9.11.1944 r.
Wydział Kultury i Sztuki

Do wszystkich Ob.Ob. Starostów
Województwa Warszawskiego
Dot.: zabezpieczeniu zabytków
przy wykonywaniu
Reformy Rolnej

Urząd Wojewódzki Warszawski otrzymał z Resortu Kultury i Sztuki PKWN instrukcje Nr p.825/44 treści następującej: „ W związku z przyspieszonym trybem wprowadzania w życie Ustawy o Reformie Rolnej Resort Kultury i Sztuki prosi o wydanie starostom następujących instrukcji:

1. Starosta powiatowy w ciągu 3 dni id daty otrzymania instrukcji mianuje pełnomocnika powiatowego dla spraw ochrony przedmiotów o charakterze artystycznym i zabytkowym (może nim być powiatowy referent Kultury i Sztuki)
2. Pełnomocnik powinien:
 - a) natychmiast nawiązać łączność z powiatowym pełnomocnikiem PKWN dla przeprowadzenia Reformy Rolnej
 - b) uczestniczyć osobiście lub przez upoważnienie osoby przy parcelacji majątków rolnych
 - c) wybrać jeden z pośród dworów parcelowanych, zawierający największą ilość przedmiotów zabytkowych, niezajęty przez formację wojskowe, na tymczasowe muzeum powiatowe
 - d) osadzić w wyżej wymienionych dworach pracownika odpowiedzialnego za całość i nienaruszalność powierzonych mu zbiorów. Przeprowadzi on inwentaryzację tych zbiorów
 - e) zwozić do dworu, zamienionego na muzeum, przedmioty zabytkowe z innych majątków (furmankami)
3. Starosta powiatowy winien otrzymywać od pełnomocnika raport 10 dniowy z przeprowadzonej akcji i wysłać go w dwu egzemplarzach przez Urząd Wojewódzki do Resortu Kultury i Sztuki w Lublinie.

Kierownik Resortu Kultury Sztuki
W. Rzymowski

Wobec powyższego Ob. Ob. Starostowie zechcą niezwłocznie ściśle wykonać wszystkie zarządzenia w tej instrukcji wyszczególnione.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki
W. Jastrzębiec-Rudnicki⁷⁵

⁷⁵ AAN, PKWN, sygn. 295/XV-2, k. 19; APW, UWW, WKiS, sygn. 9, k. 1.

Aneks 2.

Urząd Wojewódzki Otwock, dnia 18.11.44.

W Warszawie

Wydział Kultury i Sztuki

L.dz.K.i S. 12/44

Do

wszystkich ob. Ob. Starostów

woj. Warszawskiego

Dotyczy: Referatów Kultury i Sztuki.

Pismo okólne Nr 1

W związku z rozporządzeniem kierownika Resortu Kultury o Sztuki, wydanym w porozumieniu z Kierownikiem Resortu Administracji Publicznej z dnia 5.10.1944 o utworzeniu organów kultury i sztuki przy urzędach wojewódzkich i starostwach powiatowych (Dz. U.R.P. Nr 7 poz. 37) należy w najszybszym czasie uruchomić referaty kultury i sztuki w tych starostwach, które dotychczas takiego referatu nie zorganizowały

Zadania tych referatów m.in. polegają na:

1. Nadzorowaniu teatrów, orkiestr, chórów, galerii sztuki, zbiorów i muzeów, studiów dramatycznych, instytucji i szkół muzycznych, sztuk plastycznych, itp.
2. Na szerzeniu kultury i sztuki na obszarze Starostwa
3. Na udzielaniu wszelkiego rodzaju pomocy, niejednokrotnie na sprawowaniu kontroli nad teatrami amatorskimi, chórami świetlicowymi, itp.
4. Na ochronie zabytków i w ogóle wszelkiego rodzaju przedmiotów mających kulturalne i artystyczne znaczenie.

Te ostatnie zadania w dziedzinie ochrony zabytków kulturalnych są szczególnie aktualne obecnie w związku z działaniami wojennymi, oraz z realizowaną obecnie reformą rolną.

Wobec powyższego ob. Ob. Starostowie zechcą niezwłocznie powiadomić Urząd Wojewódzki (Wydział Kultury i Sztuki) czy w składzie Urzędu Starościńskiego został już uruchomiony Referat Kultury i Sztuki, oraz zakomunikować przez kogo personalnie ten Referat został obsadzony. W razie nie uruchomienia dotychczas tego referatu, ob. ob. Starostowie zechcą niezwłocznie przedłożyć Urzędowi Wojewódzkiemu odpowiedniego kandydatów na to stanowisko. Zaznacza się przy tym, iż wobec braku ilości na stanowiska administracyjne możliwe jest połączenie Referatu Kultury i Sztuki z jakimkolwiek innym referatem, o ile kandydat na objęcie dodatkowo stanowiska Referenta Kultury o Sztuki ma dostateczne ku temu przygotowanie fachowe.

Wreszcie, gdyby w obrębie Starostwa nie było odpowiedniego kandydata, ob. ob. Starostowie zechcą natychmiast powiadomić o tym Urząd Wojewódzki w celu skierowania przez Urząd odpowiedniego kandydata.

Zwraca się przy tym uwagę, iż ogromna większość ob. ob. Starostów nie udzieliła dotychczas odpowiedzi na pismo Urzędu Wojewódzkiego z dnia 5.10.44 r. L.dz.AD 68/44 w sprawie zabezpieczenia zabytków.

*Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki
W. Jastrzębiec-Rudnicki⁷⁶*

⁷⁶ AAN, PKWN, sygn. 295/XV-2, k. 36.

Aneks 3.

Urząd Wojewódzki Warszawski
Wydział Kultury i Sztuki
L. dz. R i S/

Sprawozdanie Nr 1

z działalności Wydziału Kultury i Sztuki za czas od 20.10.1944 do dnia 20.11.1944.

Wydział Kultury i Sztuki Województwa Warszawskiego powstał dopiero w dniu 21

21 października 1944 r.

W tym dniu bowiem Wojewoda mianował do czasu zatwierdzenia tej kandydatury przez Resort Naczelnika Wydziału w osobie ob. Rudnickiego-Jastrzębca Walerego. (...)

W ciągu ubiegłego miesiąca Wydział zmuszony był do prowadzenia pracy organizacyjnej i przygotowawczej, króla pozwoli już w najbliższym czasie rozpocząć pracę normalną. W ubiegłym miesiącu Wydział przeprowadził następujące czynności:

1. wystosował do starostw szczegółowe pisma okólne, a mianowicie:

- a) w sprawie powołania starościńskich referatów Kultury i Sztuki zgodnie z rozporządzeniem Kierownika Resortu Kultury i Sztuki zgodnie z dnia 5.10.1944 r. oraz w sprawie zakresu działania tych resortów, udzielając jednocześnie starostwom szczegółowych wskazówek praktycznych.
- b) w sprawie mianowania przez starostów specjalnych pełnomocników dla spraw ochrony przedmiotów o charakterze artystycznym i zabytkowym w celu współdziałania z odnośnymi czynnikami przy wykonywaniu reformy rolnej, a to zgodnie z pismem Resortu Kultury i Sztuki Nr 825/44 (bez daty) (...)

W sprawie ochrony zabytków przy wykonywaniu
Reformy Rolnej

Natychmiast po otrzymaniu niniejszego pisma okólnego zechcą ob. Starostowie powiadomić Wydział Kultury i Sztuki Województwa, jakie kroki zostały przez nich poczynione w celu wykonania zarządzenia Kierownika Resortu Kultury i Sztuki Nr 825/44, podanego do wiadomości ob. Starostów w piśmie okólnym Urzędu Wojewódzkiego z dn. 9.11 44 L. dz. 13/44 w sprawie zabezpieczenia zabytków przy wykonywaniu reformy rolnej.

W szczególności należy wyszczególnić, w jakich parcelowanych majątkach ziemskich, są przedmioty, mające zabytkowy lub artystyczny charakter (obrazy, rzeźby, sztychy, porcelana, stare szkło, stylowe meble, wszelkie instrumenty muzyczne itp.), do jakiego punktu w mieście, lub w majątku ziemskim są zwożone te przedmioty, w jaki sposób zabezpieczone i pod czyją znajdują się opieką ?

Na marginesie Urząd Wojewódzki wyjaśnia, iż na podstawie porozumienia pomiędzy Resortami Kultury i Sztuki oraz Oświecenia Publicznego księgozbiory i archiwa podlegają Resortowi Oświecenia Publicznego, a nie Kultury i Sztuki. Z tego wynika, iż losem księgozbiorów i archiwów winno zająć się Kuratorium Szkolne. Wobec tego, iż Kuratoria Szkolne nie mają najczęściej technicznych możliwości ratowania księgozbiorów i archiwów przy akcji parcelacyjnej, należy przy ratowaniu zabytków ratować również księgozbiory i archiwa, zwożąc wraz z innymi zabytkami do należycie zabezpieczonej składnicy z tym, iż księgozbiory te zostaną w swoim czasie przekazane Kuratorium Szkolnym.(...)

*Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki
Walery Jastrzębiec-Rudnicki⁷⁷*

Summary

Mechanisms of installing communist government and administration on the example of the activities of Julian Grobelny as the governor of Minsk (10 October 1944 – 5 December 1944)

This paper addresses the problem of the mechanism of formation of Polish communist authorities in 1944. For that purpose the author used the example of Julian Grobelny, the first governor in the district of Minsk Mazowiecki after the arrival of the Red Army in the areas of the region, a politician and socialist activist, who during World War II, against the policies conducted by the party of which he was a member (PPS-WRN) [PSP- FEI], engaged in the construction of political alliances with activists and fighters of PSL, RPPS and PPR [Polish Workers' Party], opting for an alliance with the Soviet Union by fighting alongside the Red Army. Consistent selection of J. Grobelny during the German occupation influenced the career of the activist who through underground contacts with activists coming from this environment associated with the People's Army and the left side of PPS, supporting KRN and PRWN - RPPS. After the expulsion of the Germans from the right-bank part of the Warsaw province, he was appointed as governor in the district of Minsk Mazowiecki. When conducting this function, he made decisions about looting mansions, and, de facto, he was a predecessor in taking over and securing the property of landlords. On the basis of the decisions issued by J. Grobelny, officials enforced the confiscation of the property at least in five mansions, leading to the statisation of paintings and furniture created between the seventeenth and nineteenth century. J. Grobelny, during the war the President of the "Żegota" Council for Aid to Jews, awarded with the Medal of the Righteous Among the Nations, after the end of hostilities, took part in the liquidation of the landed gentry, acting to the detriment of his own nation.

⁷⁷ APW, UWW, WO, sygn. 133a, k. 11-13.